



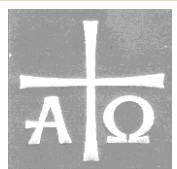
WYPŁYŃ NA GŁĘBIĘ

Gazetka parafialna

ul. Fr. Ryxa 35, 05-505 Prażmów, tel 227270595; parafia.prazmow.pl

Nr konta 87 8002 0004 0037 1953 2026 0001

31 Niedziela Zwykła – ROCZNICA POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA
30 października 253'16



LITURGIA SŁOWA

Czyt. I: Mdr 11,22-12,2; Ps 145,1-2.8-11.13-14; Czyt. II Tes 1,11-2,2;

Ewangelia: Łk 19,1-10

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr, czyli Skala, i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.



Oto słowo Pańskie

UŚWIĘCAJĄCA ŚWIĄTYNIA

Gdy pierwsi rodzice odchodzili z raju zatrzaśnięte zostały za nimi drzwi królestwa miłości, pokoju, życia, słowem - wiecznej szczęśliwości. Pośród różnych nazw, którymi Biblia określa rzeczywistość nieba znajdujemy również obraz świątyni. Ludzie po grzechu pierwotnym musieli opuścić przestrzeń sacrum –

świątynię Bożej obecności, bo wybrali życie zamknięte na Boga czyli profanum. Możemy powiedzieć, że przez grzech pierwotny dokonana się podwójna profanacja: Ogrodu Eden – świątyni szczęścia i życia oraz ludzkiej duszy, która została zeszpecona jadem grzechu. Człowiek nie mógł już przebywać w rzeczywistości królestwa

Bożego, królestwa piękna, harmonii, czystości i dobra. Dlaczego? Bowiem w świątyni swego serca odrzucił Boga.

Ale Bóg nie odrzucił człowieka i nie przestał go kochać i szukać. Gdy nadeszła pełnia czasu Bóg przyszedł do zagubionego człowieka, aby wyprowadzić go z niewoli grzechu. Jezus stał się człowiekiem i umarł na krzyżu dla naszego zbawienia. Założył Kościół, abyśmy zwyciężali zakusy złego i doszli do zbawienia.

Kościół – jak mówi Jezus w dzisiejszej Ewangelii - budowany jest na skale. Pamiętamy przypowieść o dwóch budowlach. Jeden dom budowany był na piasku. Być może wyglądał okazale, bogato i nowatorsko. Ale gdy przyszła godzina próby – szalejący wicher i wzbierająca woda – okazało się, że cała konstrukcja jest niestabilna, zbudowana bez fundamentu i dlatego rozsypała się jak domek z kart. Drogi dom wzniesiony był na trwałym fundamencie, litej skale. Jego fundamenty tak mocno zespolono z podłożem skalnym, że cały dom przejął moc skały. Gdy przyszły wichry, burze, powódzie budowla stała niewzruszenie jak latarnia morska, o którą rozbijają się wzburzone fale. Fundamentalne pytanie, które stawia Budowniczy Kościoła – Jezus Chrystus – dotyczy nie tylko Apostołów, ale każdego z nas: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Tu nie chodzi tylko o wiedzę intelektualną, elementarną znajomość Ewangelii i katechizmu. To pytanie związane jest z budowaniem Kościoła. Każdy z nas poprzez chrzest święty stał się nie tylko członkiem kościoła katolickiego, ale można powiedzieć, że staliśmy się Kościołem. Tak głęboko mówił o dzisiejszej uroczystości święty Bernard „Nie kamienie tej świątyni są święte i nie one wymagają naszej czci. Ale to wy jesteście święci i dzięki wam ten dom Boży jest święty. Wy bowiem jesteście świątynią Ducha Świętego, który został wam dany

i który uświęca wasze dusze i ciało po to, by wasze życie było święte. Przecież w więzach grzechu i skażony był ten, który wyznawał swoją winę, a jednak mówił: „Strzeż duszy mojej, bo jestem Ci oddany”. Zaiste, godny podziwu jest Bóg w swoich świętych, a są nimi nie tylko ci, którzy przebywają w niebie, ale także i ci, którzy żyją jeszcze na ziemi. Jedni i drudzy są świętymi Pana. A jest On godny podziwu, bo jednych uszczęśliwia, a drugich uświęca. A więc dzisiejsza uroczystość jest wasza, ukochani bracia. To wy jesteście oddani i poświęceni Panu; to was On wybrał i wziął w posiadanie”. Proces budowania duchowej świątyni trwa przez całe życie. To sam Jezus jest budowniczym Kościoła. Tylko budując na Nim możemy być pewni, że „bramy piekielne” nie są w stanie nas zniszczyć .

Dlatego pytanie, które stawia dzisiaj w Ewangelii Apostołom i każdemu z nas dotyczy samej istoty naszej wiary. Odpowiedź Piotra jest przecież wyznaniem wiary w Jezusa, Syna Bożego, Zbawiciela świata. W tej odpowiedzi zawarta jest nie tylko prawda teologiczna ale również program na całe życie. Bo jeśli mówimy do Jezusa: „Ty jesteś moim Zbawicielem”, to równocześnie zapraszamy Go w naszą codzienność, wyznajemy, że na Nim chcemy budować nasze życie.

Dziękujemy dzisiaj Jezusowi za nasze ziemskie świątynie i za nasz kościół parafialny, który został odnowiony w roku 1050 rocznicy chrztu Polski i w Nadzwyczajnym Roku Miłosierdzia. Ta widzialna świątynia jest znakiem świątyni duchowej, która nieustannie potrzebuje odnowy. Tylko miłość buduje, oczyszcza i uświęca. Tak mówi o tym święty Augustyn: „Otóż Chrystus Pan, chcąc do nas przyjść i w nas zamieszkać, niejako dla zbudowania nas powiedział: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali. Przykazanie - rzeź - daję wam”. Niegdyś ociążali byliście,

domu Mi nie budowaliście, sami stanowiliście ruinę. Otóż, abyście mogli podźwignąć się z prastarych ruin waszych, miłujcie się wzajemnie. Zważcie, Drodzy moi, iż dom ten zgodnie z obietnicą, aż dotąd buduje się na całym okręgu ziemi. Kiedy po niewoli budowano świątynię, wtedy - jak to znajdujemy w psalmie - śpiewano: „Śpiewajcie Panu pieśń nową, śpiewaj Panu, ziemio cała”. To co tam nazwano „pieśnią nową”, tutaj Pan mieni „przykazaniem nowym”. Cóż bowiem

stanowi o nowości pieśni, jeśli nie miłość nowa? Ten przecież śpiewa, kto miłuje. Głos takiego śpiewaka jest zarem świętej miłości. Tak więc to, co na sposób materialny - jak widzimy - w ścianach się dokonało, niechaj duchowo spełni się w duszach waszych, a co w kamieniach i drzewie podziwiamy jako doskonale, niech za budującą łaską Boga dopełni się w ciele waszym”.

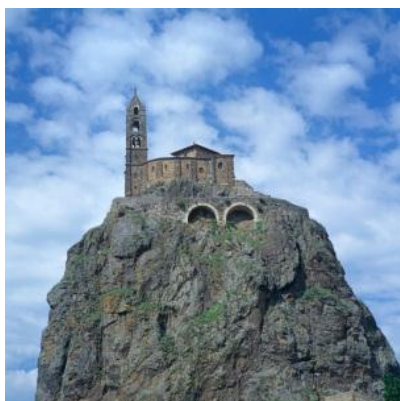
Ks. Proboszcz

ŚWIĄTYNIA BOGA JEST ŚWIĘTA, A WY NIĄ JESTESCIE

W niebie przebywa Jezus Chrystus, kamień węgielny świątyni duchowej, i ku Niemu ma się ona wznosić. Stawiając budynki kładziemy fundamenty u podstaw, bo ku ziemi ciążą ich mury, ale podstawy naszej świątyni są z wysoka i ku nim ciążymy mocą miłości. „Zabiegajcie o własne zbawienie z bojaźnią i drżeniem”. Dom Boży, zbudowany przez nas dla naszego pożytku, nie będzie trwał wiecznie i my też przeminiemy wraz z czasem, i śmierć nas zabierze z tej ziemi. Ale otrzymamy „mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie”. I przy zmartwychwstaniu otworzą się przed nami podwoje wieczności, i nasze ciała zostaną przemienione. Teraz jedynie oczyma wiary możemy ujrzeć Boga mieszkającego w nas, dopóki nie ujrzymy Go takim, jakim jest. A wnosimy Mu to mieszkanie przez dobre czyny. Wprawdzie pochłania je czas, lecz one wnoszą się ponad czasem i prowadzą nas ku życiu wiecznemu. Takim czynem jest także zbudowanie tej świątyni. Ona również przeminie wraz z czasem, a inna już nie będzie potrzebna w wiekuistych przybytkach, bo śmierć nie ma już tam dostępu. Niech więc dobre czyny wypełniają czas dany wam na ziemi, a w wieczności otrzymacie nagrodę. Wiarą, nadzieją i miłością budujcie świątynię ducha, czyniąc dobro teraz, bo tam już go nie zbraknie. Niech jej podłożem będzie teraz w waszych sercach nauka apostołów i proroków, a wasza prostota niby gładką jej powierzchnią. Wasze modlitwy i święte mowy, jak wznoszące się mury, strzec będą w waszych duszach nauki zbawienia. Świadectwo Boże niech was oświeca jak płomień; dla słabych bądźcie podporą, a ubogich chrońcie jak pod dachem. Wtedy Pan, wasz Bóg, za dobro uczynione w czasie odda wam dobra wieczności, i staniecie się na zawsze Jego własnością, Jemu poświęceni i w pełni doskonali. (św. Augustyn, Kazanie 337)



SKAŁA WIARY



„Oto fale gwałtowne i groźne burze uderzają; nie obawiamy się jednak zagłady; wszak opieramy się o skałę. Niech szaleje morze, nie potrafi skruszyć skały; niech podnoszą się fale, nie zdołają zatopić Jezusowej łodzi. Czegóż mamy się lękać? Śmierci? „Dla mnie życiem jest Chrystus, a śmierć jest mi zyskiem”.

Powiedz, może wygnania? „Pana jest ziemia i wszystko, co ją napęlnia”. Może przejęcia mienia? „Nic nie przynieśliśmy na ten świat, nic też nie możemy z niego wynieść”. Groźbami tego świata pogardzam, zaszczyty lekceważę. Ubóstwa się nie boję, bogactwa nie pragnę, przed śmiercią się nie wzdrygam, jeśli zaś pragnę życia, to tylko dla waszego pożytku. Z tego właśnie powodu mówię o tym, co się dzieje, i proszę, abyście nie tracili ufności”. (Jan Chryzostom, Homilia, Godz. Czyt. 13.09)

OGŁOSZENIA

- Dzisiaj nabożeństwo różańcowe o godz. 17¹⁵.
- **Wypominki roczne** są przyjmowane po każdej Mszy w zakrystii. **WYPOMINKI JEDNORAZOWE** (napisane czytelnie) możemy składać do skarbony pod chórem.
- **We wtorek Uroczystość Wszystkich Świętych.** Msze św. w kościele według układu niedzielnego. Suma o godz. 12⁰⁰ odprawiona zostanie na cmentarzu. Po Mszy procesja z modlitwą za zmarłych.
- W środę Dzień Zaduszny. Msze święte o godz. 9³⁰ i 17⁰⁰.
- Jak co roku 2 listopada po Mszy o godz. 9³⁰ będę święcił na cmentarzu nowe nagrobki. Różaniec wypominkowy od 3 do 9 listopada (z wyjątkiem niedzieli) o godz. 16³⁰.
- W piątek przed południem nawiedzam chorych a od godz. 15 adoracja i spowiedź.
- W sobotę różaniec wynagradzający po Mszy wieczornej.
- Główne prace renowacyjne w naszej świątyni zostały zakończone. Dziękuję wszystkim, którzy swoją pracą pomagali w codziennym, przygotowaniu kościoła do Eucharystii i dziękuję za piątkową pracę dzielnej grupie naszych parafian. Dziękuję wszystkim ofiarodawcom i proszę o dalsze wsparcie, które pomoże nam spłacić firmę, która remontuje nasz kościół.



WYPOMINKI - DAR MIŁOŚCI DLA TYCH, KTÓRZY ODESZLI